

Sygn. akt V CSK 105/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa V. K.
przeciwko P. S.A. w W.
o zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 listopada 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 stycznia 2020 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.), a obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które dotyczy

możliwości stosowania przepisów ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 2279) do postępowań wszczętych i prowadzonych przed wejściem w życie ustawy, gdy samo wniesienie reklamacji będącej wyrazem zastrzeżeń klienta do świadczonych usług nastąpiło po wejściu tejże ustawy w życie.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

Problem sformułowany przez powódkę nie ma cech określonych wyżej, przede wszystkim dlatego, że nie uwzględnia okoliczności doniosłych z perspektywy podstawy prawnej, z której wywiodła roszczenie oraz ustaleń faktycznych, w świetle których należało ocenić jego zasadność. Powódka wskazała wprawdzie na ustawę z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji, w tym w szczególności art. 8 tej ustawy, jako na podstawę prawną zgłoszonego roszczenia, ale trzeba podkreślić, że przepisy tej ustawy nie są samodzielnie źródłem jakichkolwiek roszczeń cywilnych. Ustawa reguluje wyłącznie wymagania stawiane podmiotom rynku finansowego w zakresie udzielania odpowiedzi na zgłoszone im roszczenia, wynikające z różnych, właściwych im podstaw materialnoprawnych, jak np. w odniesieniu do roszczenia powódki - art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 9 i 13 ustawy z 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 854). Zgłoszenie reklamacji, którą w świetle ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji jest „wystąpienie skierowane do podmiotu rynku finansowego przez jego klienta, w którym klient zgłasza zastrzeżenia dotyczące usług świadczonych przez podmiot rynku finansowego” nie kreuje żadnego roszczenia cywilnego, jeśli takie roszczenie nie powstało wcześniej, z uwagi na zaistnienie okoliczności faktycznych, z którymi prawo materialne łączy konkretne skutki. To samo dotyczy zachowania lub niezachowania ustalonej przez ustawodawcę procedury, według której powinno nastąpić ustosunkowanie się do zgłoszonego podmiotowi rynku finansowego roszczenia. Wprawdzie w art. 8 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji ustawodawca stwierdził, że w przypadku niedotrzymania terminu rozpatrywania reklamacji ustalonego w art. 6 ustawy, a w określonych przypadkach terminu określonego w art. 7, reklamację uważa się za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta, ale zastosowanie tego domniemania faktycznego w konkretnych stosunkach nie prowadzi do wykreowania roszczenia. Nie sposób twierdzić, że zbadanie okoliczności, w jakich roszczenie powstało i podjęcie czynności zmierzających do wyjaśnienia okoliczności decydujących o jego spornej między stronami wysokości, miałyby „wypaczyć wyniki postępowania”.

Sądy *merti* trafnie dostrzegły, że ustawodawca nie ustalił jakichkolwiek przepisów międzyczasowych, w których wypowiedziałby się o tym, do jakich stosunków prawnych znajduje zastosowanie ustawa z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji. W takim przypadku oczywiście należy sięgnąć do art. 3 k.c. Nie można zgodzić się z tezą powódki, że zgłoszenie pisma nazwanego reklamacją w dowolnym czasie od zdarzenia mającego decydować o powstaniu roszczenia ocenionego już uprzednio przez podmiot rynku finansowego, miałyby otwierać możliwość stosowania w stosunku między klientem a podmiotem rynku finansowego ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji, w tym uzasadniać odwołanie się do domniemania z art. 8 tej ustawy. Ustawa dotyczy bowiem tej procedury reklamacyjnej, która została ustalona w stosunku między klientem a podmiotem rynku finansowego i uznana za obowiązującą te podmioty,

zaś w odniesieniu do klientów, którzy nie zawarli umowy z podmiotem rynku finansowego, tej procedury, o której zostali poinformowani w ciągu 7 dni od dnia, w którym nastąpiło zgłoszenie roszczeń klienta wobec podmiotu rynku finansowego (zob. art. 4 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji). Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że powódka zgłosiła roszczenie pozwanemu w 2012 r. i już wtedy odmówiono jej wypłacenia zadośćuczynienia. Reklamację zgłosiła trzy lata później, już w czasie obowiązywania ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji, ale w sprawie brak jest ustaleń potwierdzających, że reklamacja ta spełniała wymagania z art. 4 i 5 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

jw